

USA nie są w stanie zniszczyć ISIL w tym roku

4 stycznia 2016

Syryjska armia rządowa zajęła w sobotę kluczowe miasto Sheikh Miskin na południe od Damaszku. Miasto znajduje się na skrzyżowaniu dróg prowadzących do południowych prowincji Dara, Al-Kunajtira i As-Suwajda. „Islamiści wycofali się w kierunku miasta Nawa, centrum administracyjnego regionu Hauran” – poinformował uczestniczący w operacji oficer. Podczas walk zabito co najmniej 50 terrorystów. Z miasta wypierano islamistów przez trzy dni.

Podczas samobójczego ataku na bazę sił zbrojnych Iraku na północ od Bagdadu zginęło co najmniej 15 irackich żołnierzy, a 22 zostało rannych – poinformowała agencja Reutera, która powołuje się na siły bezpieczeństwa. Atak przeprowadziło 5 zamachowców-samobójców. Dwóch z nich wysadziło w powietrze samochód przy wjeździe do bazy Camp Speicher, w której wcześniej stacjonowali amerykańscy żołnierze. Pozostali napastnicy wysadzili się już na terytorium bazy. Ponadto w nocy z soboty na niedzielę amerykańskie siły specjalne przeprowadziły operację w pobliżu Mosulu na północy Iraku, w której zginęło 15 bojowników z Państwa Islamskiego, a 11 wzięto do niewoli. Jak poinformowała telewizja Alsumaria, operacja trwała półtorej godziny i zakończyła się bez strat po stronie sił specjalnych.

„Państwo Islamskie będzie istnieć. Nie uda się zniszczyć ISIL w tym roku” – oświadczył doradca Baracka Obamy ds. bezpieczeństwa Ben Rhodes na briefingu w Białym Domu. Porównał on ugrupowanie do Al-Kaidy, która „nadal istnieje, choć na znacznie mniejszą skalę”. Stany Zjednoczone liczą, że uda się im pozbawić ISIL znacznej liczby „bezpiecznych stref”, co powinno doprowadzić do utraty kontroli przez islamistów nad

częścią terytorium w Iraku i Syrii. Rhodes wyraził również nadzieje na „polityczne uregulowanie” konfliktu w Syrii i na to, że Syryjczycy zobaczą dla siebie „bardziej stabilną i pokojową przyszłość”.

„CBS News” wspomina grudniowe wystąpienia Baracka Obamy, podczas którego amerykański prezydent zapewnił, że USA nigdy dotąd tak silnie nie biły w ISIL, jak teraz. Prezydent dodał, że ISIL nie jest organizacją, którą mogą zniszczyć USA. Koalicja pod wodzą Stanów Zjednoczonych bombarduje pozycje Państwa Islamskiego w Syrii (bez zgody lokalnych władz) i Iraku. Około 90% nalotów przeprowadzają amerykańskie siły powietrzne.

Republikański kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych Donald Trump oświadczył, że Hillary Clinton i Barack Obama stworzyli Państwo Islamskie. Associated Press opublikowała na „YouTube” wideo, na którym Trump przemawia do wyborców w stanie Missisipi. Polityk mówił o ataku na ambasadę Arabii Saudyjskiej w Teheranie po wykonaniu kary śmierci na 47 osobach, wśród których był duchowny szyicki Nimr al-Nimr. „Hillary Clinton stworzyła Państwo Islamskie razem z Obamą” – powiedział miliarder.

Clinton była sekretarzem stanu USA, a obecnie kandyduje w wyborach prezydenckich z ramienia Partii Demokratycznej. Kandydaci stale atakują się nawzajem. M.in. po wypowiedzi Trumpa, że zabroniłby muzułmanom wstępu na teren USA, Clinton stwierdziła, że „staje się on najlepszym rekrutującym Państwa Islamskiego”. Oskarżenia były reakcją na wykorzystanie fragmentu wystąpienia Trumpa przez ugrupowanie terrorystyczne powiązane z Al-Kaidą w propagandowym nagraniu.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net